



Kultura, sztuka i twórczość to trzy siostry

„Dla Bydgoszczy Next to awans do elitarnego grona kilku polskich miast, które posiadają takie instytucje kultury” – mówi **Sławomira Malingowska**, architekt IARP, marszałek i współwłaściciel galerii i domu aukcyjnego. Dyrektorem artystycznym i współwłaścicielem galerii jest Andrzej Malingowski, architekt IARP, właściciel Studia Architektonicznego Futura (od 1991 r.), a w pierwszej i drugiej kadencji samorządu przewodniczący Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Izby Architektów RP.

Beata Stobiecka: Czy otwarcie przez państwa galerii można nazwać działaniem z pogranicza architektury?

> **Sławomira Malingowska:** Otwarcie Galerii Sztuki Next i Domu Aukcyjnego Next – Aukcje Sztuki z pewnością jest działaniem z pogranicza spełniania własnych marzeń, urzeczywistniania odważnych decyzji czy też realizowania się w nowym biznesie. Architektura ma z tym mniejszy związek, ale w naszych działaniach bardzo przydało się konstruktywne myślenie, wyobraźnia czasowo-przestrzenna i koordynacja wielu trudnych wątków, czyli typowe umiejętności architekta. Z dumą jednak muszę przyznać, że siedziba galerii i domu aukcyjnego znajduje się w naszym budynku przy ul. Poznańskiej 31 w Bydgoszczy, który razem z Andrzejem zaprojektowaliśmy i wybudowaliśmy.

Czyli można powiedzieć, że bez projektowania nie byłoby galerii (niekoniecznie w sensie finansowym)?

> Zdecydowanie tak! Architekt to zawód interdyscyplinarny, twórczy i kulturotwórczy, zmuszający do ciągłego rozwoju intelektualnego: poszukiwania rozwiązań, prawd, nowości oraz mądrości życiowych. Wykonywanie go z wielką pasją i zaangażowaniem

doprowadziło nas do otwarcia galerii sztuki współczesnej. Kultura, sztuka i twórczość to są trzy siostry.

Galeria to efekt zainteresowań, które były zawsze, czy też nagły „poryw”, głębszy oddech od projektowania?

> Idea galerii sztuki powstała podczas budowy biurowca, ale nie był to nagły poryw, czyli niebezpieczny „słomiany zapał”, lecz efekt naszej wieloletniej pasji do historii sztuki. Podjęcie decyzji o jej otwarciu zajęło ponad 2 lata – analizy, przemyślenia, kalkulacje, burzliwe dyskusje. To wszystko doprowadziło nas 1 marca 2014 r. do otwarcia Next. Tego dnia zaistniała w naszym rodzinnym mieście jedyna po II wojnie światowej galeria komercyjna, oferująca współczesną sztukę polską bez pamiątek lub koralu. W następnych miesiącach również rozpoczął działalność dom aukcyjny. Dla Bydgoszczy był to awans do elitarnego grona kilku polskich miast, które posiadają takie instytucje kultury.

Co daje większa satysfakcję – praca stricte architektoniczna, czy działanie w kulturze? A może ta druga aktywność jest odpowiedzią na brak kultury w pracy architekta i efektem tęsknoty za nią?



Sławomira Malingowska, architekt IARP, marszałek i współwłaściciel Galerii Sztuki Next i Domu Aukcyjnego Next – Aukcje Sztuki w Bydgoszczy



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ / AGENCJA GAZETA



FOT. ARKADIUSZ WOJASIEWICZ / AGENCJA GAZETA

Otwarcie Galerii Sztuki Next i wernisaż wystawy Magdaleny Kwapisz Grabowskiej „Figury Intymne”, 1 marca 2014 r.

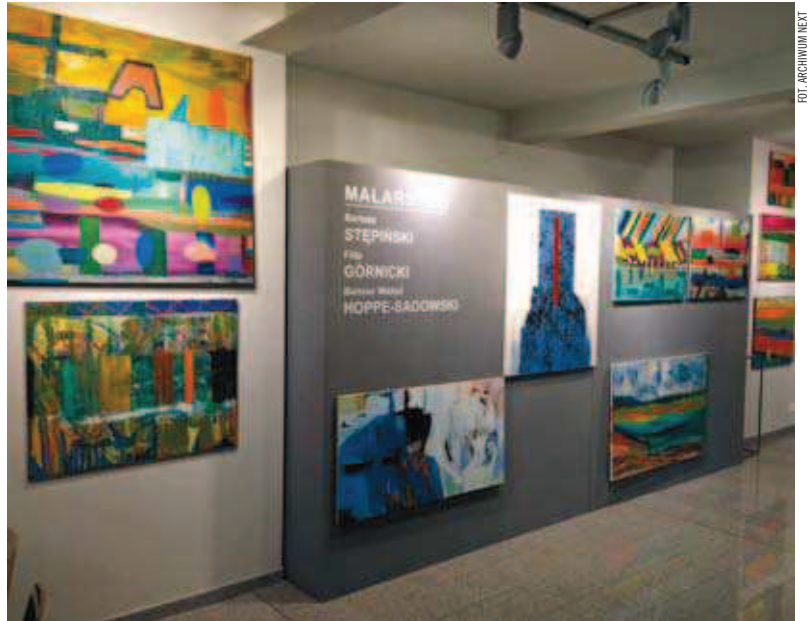
7. Aukcja Młodej Sztuki w Next, grudzień 2015 r.

Wystawa malarstwa Bartosza Stępińskiego, Filipa Górnickiego i Bartosza Hoppe-Sadowskiego, październik-listopad 2015 r.

Wystawa malarstwa Bartosza Frączka „W pogoni za kolorem”, maj 2015 r.
Na zdjęciu po lewej: Andrzej Malingowski i Stawomira Malingowska, po prawej: artysta z żoną



FOT. TYMON MARCINKOWSKI / AGENCJA GAZETA



FOT. ARCHIWUM NEXT



FOT. ARCHIWUM NEXT

>> > To tak, jakby zapytać, czy kochamy bardziej córkę czy syna? Jedno i drugie „dziecko” – architektura i sztuka – to nasza duma, a satysfakcja dodaje tylko chęci do pracy. Często brzmi w mojej głowie takie powiedzenie: Jak będziesz w życiu robić to, co lubisz, to nigdy nie będziesz musiał pracować. No właśnie... Nie narzekamy na brak kultury w pracy architekta, ponieważ to On ją kreuje – osobiście, biznesowo i twórczo. Architektura jest dziedziną sztuki, tak samo jak malarstwo czy rzeźba.

Jak funkcjonują te dwa państwa światy – Futura i Next? Czy na co dzień „zazębiają się”, czy żyją niezależnym życiem?

> Oba światy są niezwykle zintegrowane. Po powstaniu Next podzieliśmy się trochę odpowiedzialnością i obowiązkami. Mąż odpowiada za studio architektoniczne, a ja za galerię i aukcje. Mamy osobne zespoły pracowników, księgowości i lokale. Jednak bez stałej współpracy trudno byłoby nam odnosić sukcesy w obu firmach. Sami byliśmy zaskoczeni, że Next w Raportie portalu Artinfo za rok 2017 został sklasyfikowany na trzecim miejscu, tuż za największymi gigantami na rynku obrotu dziełami sztuki, takimi jak Desa Unicum i Sopocki Dom Aukcyjny. Kto by pomyślał? A jednak!